



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## BEKSA ?

Kica zając gdzieś nad wodą.  
Spotkał tam kaczkę młodą.  
Ta zaś rzekła zatroskana:  
"Panie zając, proszę pana,  
o tam właśnie, beksa stoi  
i zapewne się wciąż boi,  
no bo beczy oraz płacze."  
- powiedziało dziecko kacze.

Zając wnet nadstawił uszy  
i do bekisy pędem ruszył.  
Rzekł jej: "Bekso, wiesz,  
źle jest beczeć. Szlochać też.  
Coś cię boli ? Ktoś cię dręczy ?  
Może stres cię non-stop męczy ?  
Mów bidulo moja chora,  
jakbyś była u doktora.  
Ja postawię cię na nogi.  
Jestem doktor psychologii !"

Ta spojrzała się na niego,  
jak na ciut postrzelonego.  
I tak rzekła: "Jest inaczej.  
Ja nie beczę ! Tylko płaczę !

A ta cecha, właśnie ona,  
jest po prostu mi wrodzona.  
No bo ja, proszę zająca,  
jestem ... wierzba, ta ... płacząca."